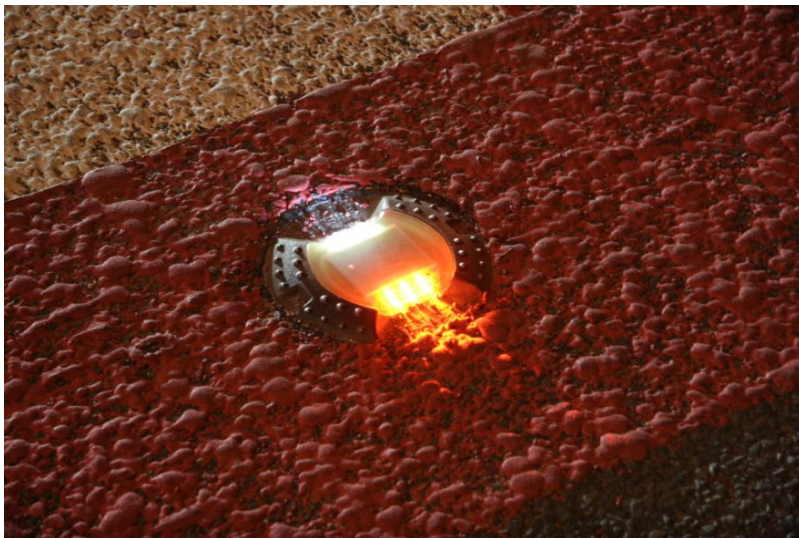




Jak podaje w ostatnim lipcowym raporcie Najwyższa Izba Kontroli, w Polsce co trzecia zabita osoba na drodze to pieszy. Jedną z przyczyn tego stanu, zdaniem NIK, jest niezadowolający stan infrastruktury drogowej. Z ustaleń kontroli wynika, że infrastruktura pieszorowerowa znajduje się w złym stanie technicznym i jest niewłaściwie oznakowana. Policyjny raport o wypadkach z ubiegłego roku również nie pozostawia złudzeń - w 2015 roku tylko na przejściach dla pieszych doszło do ponad 3,7 tys. wypadków, w których zginęło aż 240 osób, a ponad 3,7 tys. zostało rannych. Nieprawidłowe zachowanie wobec pieszego to trzecia z najpoważniejszych przyczyn wypadków drogowych. „Najechania na pieszego” zanotowano prawie 8,5 tys., co daje drugi wynik pośród najczęstszych rodzajów wypadków. Najwięcej tego typu zdarzeń odnotowuje się w listopadzie, grudniu i styczniu, co wskazuje na to, że widoczność pieszego jest sprawą bardzo istotną.

- Przyczyną takiego stanu rzeczy jest najczęściej nieuwaga kierowców i pieszych - wyjaśnił podinspektor Krzysztof Bielecki, zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. - Pieszy musi mieć świadomość, że jest niechronionym uczestnikiem ruchu drogowego i w zderzeniu z pojazdem nie ma żadnych szans. Wzajemny szacunek na drodze, zasada ograniczonego zaufania, respektowanie przepisów są niezbędne.

Czy mamy sposoby na to, żeby się bronić przez tak tragicznymi statystykami? Czy tytuł jednego z najniebezpieczniejszych dla pieszych krajów w Europie na zawsze przylgnie do Polski. Są szanse na to, że tak się jednak nie stanie.

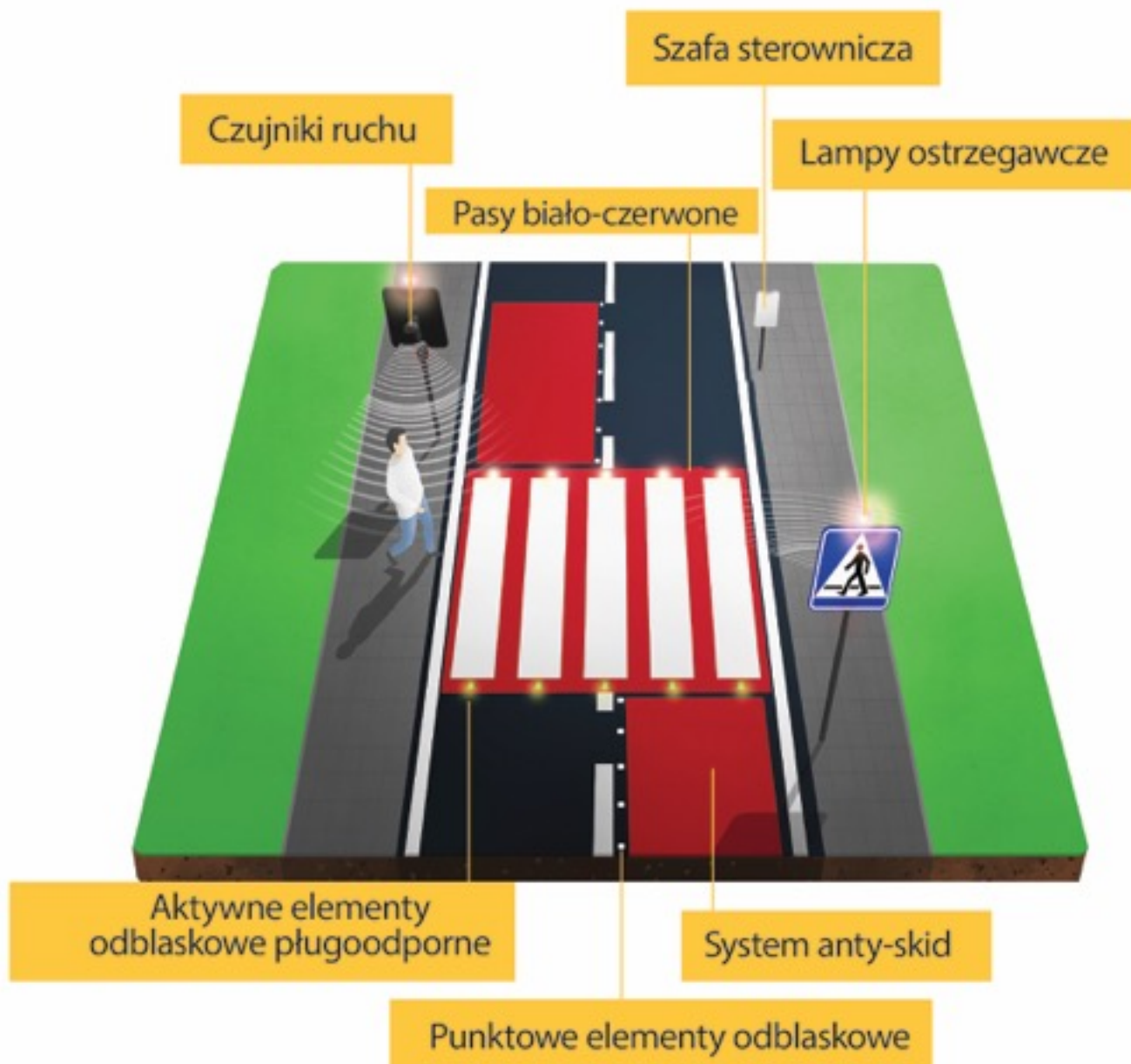
Sytuacja idealna to taka, w której ruch pieszych i samochodów jest rozdzielony, a jeśli już musi się przeciąć, odbywa się to przy pomocy kładki lub tunelu. Tyle w teorii, bo w praktyce jest to przecież niemożliwe. Piesi muszą mieć możliwość przechodzenia na drugą stronę jezdni w wielu miejscach, i przede wszystkim, bezpiecznie. Ze względu na natężenie lub organizację ruchu, a także koszty, nie wszędzie mogą być budowane przejścia z sygnalizacją świetlną. Jako alternatywa dla takich sytuacji powstał bardzo skuteczny inteligentny system, znacznie tańszy i łatwy w zastosowaniu. Jego montaż trwa 1-2 dni, a koszt, w zależności od

standardu, sięga od 25 do 42 tys. zł. Na czym polega działanie BPP „Zebra”?

„Zebra” to inteligentny system aktywnego przejścia dla pieszych, który za pomocą zsynchronizowanych pulsujących światel poziomych oraz pionowych informuje kierowcę o osobach, które się do niego zbliżają lub na nim się znajdują. Inteligencję przejściu nadaje układ sterowniczy wyposażony specjalnie zaprojektowany procesor oraz dwa rodzaje czujników, reagujących na ciepło ludzkiego ciała, skierowanych na krawędź chodnika. System analizuje, czy pieszy kieruje się na pasy i jak długo się na nich znajduje. Wtedy włączają się zsynchronizowane ze sobą światła ostrzegawcze nad znakiem D6 i na jezdni, aby kierowcy z daleka widzieli, że muszą zachować szczególną ostrożność przy zbliżaniu się do przejścia. Z obserwacji wynika, że kierowcy szybciej zauważają i reagują na aktywowane sygnały świetlne niż te stale włączone. Zastosowanie w nawierzchni jezdni przed każdym z pasów „zebrzy” aktywnych punktowych elementów odblaskowych (APEO) w pługoodpornych osłonach żeliwnych jest bardzo ciekawym rozwiązaniem, także ze względu na niewielkie zużycie energii. Niby nic nowego, ale każdy APEO od strony nadjeżdżających pojazdów posiada trzy pomarańczowe diody, które wysyłają pulsujące światło ostrzegające kierowców. Natomiast po drugiej stronie APEO świecą białym światłem ciągłym, które lekko oświetla pieszemu pasy. Wymiana diod w APEO możliwa jest bez naruszania asfaltu, a wszystkie kable i ich połączenia pod jezdnią zabezpieczone są przed wilgocią. Jednak oświetlenie to nie wszystko. Częścią systemu „Zebra Premium” jest nawierzchnia antypoślizgowa, która zmniejsza drogę hamowania na mokrej jezdni nawet o 30%. System antypoślizgowy składa się z dwóch podstawowych surowców: kruszywa boksytowego i żywicy poliuretanowej, które mogą być barwione w kilku kolorach.

Bezpieczna „ZEBRA”

Utworzono: czwartek, 25, sierpień 2016 09:19



Jak to wygląda w praktyce? Przykłady z Ełku i Radomia

Ulica Sikorskiego w Ełku była drogą krajową z dość dużym natężeniem ruchu nie tylko pieszych, ale i pojazdów - około 15 tys. na dobę. Miejsce, w którym zdecydowano się zastosować Aktywne Przejście dla Pieszych „Zebra” wymaga szczególnej ochrony, gdyż łączy szkołę podstawową z gimnazjum, centrum miasta i ośrodkiem sportu. Obowiązuje tam co prawda ograniczenie prędkości do 40 km/godzinę, ale sytuacje nagłego hamowania przed samym przejściem zdarzały się niestety dość często. Dlatego zdecydowano się na wprowadzenie czegoś nowego, rozwiązania, które dodatkowo poprawi bezpieczeństwo pieszych, a zwłaszcza dzieci.

- Od momentu zainstalowania tego przejścia nie było żadnej kolizji w tym miejscu,

Bezpieczna „ZEBRA”

Utworzono: czwartek, 25, sierpień 2016 09:19

co jest już dużym, wymiernym sukcesem - poinformowała Edyta Nagolska, kierownik Referatu Dróg Miejskich w Urzędzie Miasta Ełk. - Początkowo kierowcy byli troszkę nieufni, gdy piesi pojawiali się w polu przejścia i zaczynały migać światełka, jednak szybko się przyzwyczaili i przekroczenie jezdni jest tam łatwiejsze. Sama korzystam z tego przejścia minimum 3 razy dziennie i widzę, że jest lepiej.

Natomiast w Radomiu „Zebra” powstała w miejscu, gdzie wcześniej nie było żadnego przejścia dla pieszych, a wnioskowali o nie sami mieszkańcy. - Nowe przejście znajduje się w pobliżu łuku jezdni, w niewielkiej odległości od przystanku, dlatego, dla bezpieczeństwa przechodniów, postanowiliśmy w tym miejscu zastosować dodatkowe rozwiązania - powiedział Dariusz Dębski, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu. - Zastosowaliśmy czujniki ruchu, które w momencie pojawienia się pieszego uruchamiają diody LED przy tarczach znaków drogowych, a także w punktach odblaskowych na jezdni tuż przed samymi pasami. Punkty od strony pojazdów pulsują światłem pomarańczowym, a od strony wewnętrznej podświetlają samą zebrawą. Dodatkowo, nawierzchnię przed przejściem pokryliśmy matą antypoślizgową, która skraca drogę hamowania pojazdów.

Nowe przejście w Radomiu działa dopiero od niespełna roku. Wcześniej odnotowano tam kilka zdarzeń związanych z najechaniem na pieszego, głównie z powodu przekraczania jezdni w miejscu niedozwolonym. - Od czasu kiedy wyznaczyliśmy to nowe przejście, oświetlane diodami, nie doszło tam do żadnego potrącenia - dodał Dariusz Dębski. - Ponadto, mieszkańcy chwalą sobie to nowe rozwiązanie, kilka osób nawet do nas telefonowało w tej sprawie.

Ale czy to się opłaca?



Na dość przewrotne pytanie o

Bezpieczna „ZEBRA”

Utworzono: czwartek, 25, sierpień 2016 09:19

koszty utrzymania takiego przejścia zarządcy z Ełku i Radomia odpowiadają zgodnie: jeśli nie ma wypadków, to takie rozwiązanie zawsze się zarządcy opłaca.

- Nawierzchnia, która została wykonana w rejonie przejścia nie wymagała dotychczas żadnych zabiegów - dodała Edyta Nagolska. - Dzięki temu, że zainstalowano czujniki ruchu, nie zwiększyły się koszty opłat za prąd, jak się to zdarza przy sygnalizacji świetlnej. Na ten moment nie mamy kosztów i nie można powiedzieć, że płacimy więcej za utrzymanie tego przejścia.

- Koszty zasilania są tak niewielkie, że trudno je brać pod uwagę - potwierdził Dariusz Dębski. - U nas przejście działa dosyć krótko, około 9 miesięcy, więc o kosztach utrzymania, wymiany poszczególnych elementów, nie możemy jeszcze mówić. Sądzymy, że mimo wszystko to rozwiązanie będzie raczej generowało oszczędności. A poza tym każdy sposób, który poprawia bezpieczeństwo i pomaga ratować ludzkie życie, jest wart zastosowania.

Z tą argumentacją trudno się nie zgodzić.

- Szukamy różnych metod poprawiania bezpieczeństwa - podsumował podinspektor Krzysztof Bielecki. - Dużą rolę przykładamy do profilaktyki: noszenia odblasków, poprawy widoczności przy przejściach dla pieszych, usuwania zaparkowanych pojazdów, a nawet niekonwencjonalnego oznakowania czy stosowania nawierzchni o zwiększonym współczynniku przyczepności. Zarządcy dróg wykazują się bardzo dużą inicjatywą, reagują na nasze apele i w miarę możliwości starają się, aby na naszych drogach było coraz bezpieczniej.

Kluczem do sukcesu w obniżaniu liczby wypadków z pieszymi jest więc przestrzeganie obowiązujących przepisów, edukacja, świadomość i wzajemny szacunek oraz coraz lepsza i bezpieczniejsza infrastruktura drogowa.



Jeśli macie Państwo pytania do producenta Zebry to prosimy kierować je do poniższych osób:

Polska Zachodnia
Marta Licznerska
marta.licznerska@euroasfalt.pl
+48 606 883 217

Bezpieczna „ZEBRA”

Utworzono: czwartek, 25, sierpień 2016 09:19

Polska Wschodnia

Renata Nowosielska

renata.nowosielska@euroasfalt.pl

+48 606 896 916